CHOPIN

I

KATALOG
PORTRETÓW

II

PORTRETY
Z NATURY
W/G OPISÓW
WŁASNYCH,
WSPÓŁCZESNYCH
I BIOGRAFÓW

I

890
Narodowy
Instytut
Fryderyka
Chopina

Narodowy Instytut Fryderyka Chopina Biblioteka

sygn. 330.
akc. 153

Zbiory Stowarzyszenia I. F. C.
890

/Nakład 15 egz. matrycowych
Warszawa - 1943-44
opracował i wydał. Mieczysław Jokiewski/

Praca niniejsza nie ma charakteru naukowego.Pisana jest przez zawodowego wydawcę muzycznego.Wydawca - autor ma gorący i głęboki kult dla Chopina,a jednocześnie jest zbieraczem grafiki.
Ten krótki wstęp da możność,osobie biorącej do ręki pracę niniejszą,sądzić z kim ma się do czynienia i czego od pracy można się spodziewać.Wydawca występujący w roli autora,to rzecz dla ogółu dość niezwykła.Dziedziczny i charakterystyczny rys wydawcy jest uwidoczniony już w pełni w tytule pracy i w porządku rzeczy.Jest to katalog,ponieważ katalogowanie jest jednym z elementarnych,fachowych zajęć i obowiązków rasowego wydawcy.
Życzeniem moim jest,aby katalog ten służył tym nieprzeliczonym rzeszom tak gorąco i niezwykle wielbiącym Chopina,tym zbieraczom ikonografii i grafiki,tym artystom malarzom,artystom scenicznym,pisarzom,reżyserom i światu muzycznemu.
Niniejszy katalog jest daleki od doskonałości,z powodu trudnych warunków pracy przy jego układaniu.Dla tego będę szczerze wdzięczny tym osobom,które wskażą błędy tej pracy,jak również uzupełnią ją swoimi wiadomościami.
Katalog ten w drugiej części zawiera portret opisowy przez samego Chopina /zaczerpnięty z listów /i przez współczesnych.Tę drugą część dodaną zawdzięczamy wielkim i mniejszym,którym było sądzono oglądać Chopina i żyć z nim jako z człowiekiem.
Być człowiekiem nie każdemu z ludzi jest przeznaczone. Chopin był człowiekiem,a Jego dzieło o wymiarach nieskończonych i czyn nieśmiertelny,którego samo nazywanie nieśmiertelnym jest nikłe,tak nikłe jak cień śmierci wobec oczłowieczającego ludzkość dzieła i czynu Chopina.
Sto lat dobiega,gdy na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu w dniu 30 października 1849 roku pochowano doczesne szczątki Chopina.Od dnia tego ziemskie rysy Jego znikły dla oczu ludzkich.Ale nie wszystko co było Chopinem zostało pogrzebane w Paryżu we Francji;wyjęto Mu serce i oddano Warszawie,gdzie wmurowano Je w filarze Kościoła Św.Krzyża.Tam wyryto napis:Gdzie skarb Twój, tam serce Twoje.

N.1.

Wyrażam wdzięczność współpracowniczce mojej, *)
oraz wszystkim tym osobom, które przyczyniły się lub przyczynią się do uzupełnienia materiału do niniejszego katalogu.

Mieczysław Idzikowski
(Mieczysław Idzikowski)

W-wa, luty 1944

*) x) Girtlerówna Janina
p. Girtlerówna

Pierwszy maszynopis

S K O R O W I D Z A L F A B E T Y C Z N Y

Artystów,którzy portretowali Fryderyka Chopina,jak również sztycharzy i litografów.

Skróty: portrety olejne,akwarele,rysunki - M, Sztychy - S, Litografie - L, Dagerotypy - D, Heliograwiury - H, Rzeźby - R.

Aumiller - R.1.
Biegas B. - R.2.
Blau L. - L.1.
Bovy A. - R.3,4,5,6, S.2,13, L.2, H.1.
Calamatta - M.3.
Chopin F. - M.4.
Clesinger I. - R.7,8,9,10,11.
Courbet G. - M.5.
Couture T. - M.6.
Dageretyp - 1,2,3.
Dantan A. - R.12,13,14.
Dąbrowska - Gerson M. - R.15,16.
Delacroix E. - M.1,2, L.3,4, H.2,3,4.
Denis L. - L.5.
Dietrich F. - S.3.
Dzwonkowski - L.6.
Engelmann - L.8.
Fajans M. - L.9,10.
Goetzenberger - M.7.
Graefle A. - M.8.
Isler - R.17.
Kolberg A. - M.9.
Kwiatkowski T. - M.10,11,12,13,14,15,16,17,18, L.11,12.
Lehmann H. - M.19.
Ludovic Alleaume - H.5.
Madejski A. - R.18,19.
Makowski C. - R.20.
Maleszewski - L.16.
Masseau - R.24.
Maurir - L.17.
Maurin - L.18.
Mauris F. - R.25.
Merckel - S.4.
Michalek L. - S.5.
Miroszewski A. - M.20.

Mordasiewicz K. - M.22,21.
Norwid C. - M.23.
Oleszczyński A. - M.24.
Podczaszyński - L.19.
Prószyński A. - R.40.
Reyher P. - S.6.
Rumpf - M.26.
Sand G. - M.27.
Schauer - S.7.
Scheffer Ary - M.28,29,30, L.20, H.7.
Siemieradzki H. - H.7.
Słupski F. - H.8.
Styfi J. - S.9.
Szymanowski W. - R.45,46, S.11.
Tatarkiewicz J. - R.47.
Trojanowski W. - R.48.
Viardot - Garcia P. - M.31.
Vigneron - L.21, S.12, L.13, M.32, R.28.
Wodzińska M. - M.33, L.22.
Wyczółkowski L. - L.23.

S K R O T Y

Przy opracowywaniu niniejszego katalogu,korzystałem z następujących głównych źródeł,które w skrócie będą następujące oznaczone:

1.Listy Fr.Chopina - Zebrał i przygotował do druku Dr.Henryk Opieński - Warszawa 1910 rok - skrót - Ch.

2.Hoesick F. - Chopin - Życie i Twórczość wydanie 3 tomowe.Warszawa 1910 rok. skrót - H.

3.Frédéric Chopin - George Sand et leurs amis. Exposition a la Bibliotheque Polonaise de Paris Juillet - Octobre 1937.Katalog wystawowy. skrót -K.1937

Prawa strona - skrót p.str.względnie p.

Lewa strona - skrót l.str." - " - " l.

I L U S T R A C J E

1827 - Mireszewski A. - olej

1830 - Autor nieznany, Oleszczyński A./?/, akwarela gwaszem

1832 - Scheffer Ary - olej

1833 - Vigneron - rysunek litografowany

1835/?/Isler - Kamea

1836 - Wodzińska M. - Litografia z akwareli.

1837 - Bovy A. - medal bronzowy, duży.

1841 - Dantan A. - popiersie

1847 - George Sand - ołówek.

1848 - Kolberg A. - olej.

1849 - Clesinger B. - maska pośmiertna.
" - " - " - ręka
- Kwiatkowski T. - akwarela.

Rok nieustalony

1840 - 1847 - Delacroix E. - olej.

1845 - 1849 - Dagerotyp

- . - . -

Delacroix E.-L.Wyczółkowski - autolitografia

Zbiory Stowarzyszenia I.F.C.

P O R T R E T Y

Olejne, akwarela, ołówek i t.p.

1. Delacroix Eugene - ołówek, 243 x 183 mm. - Zbiory M-me A.Lauth-Sand, Paris. - K.1937, Nr.127
2. - olej, 460 x 380 mm. - Muzeum-Louvre, Paryż. - K.1937, Nr.532
3. Calamatta - ołówek, 240 x 185 mm. - Zbiory A.Lauth-Sand, Paryż. - K.1937, Nr.128
4. Chopin Fryderyk - ołówek. Cztery osoby, wśród nich i sam Chopin /karykatura/. Zbiory L.Ciechomska, Warszawa. K.1937, Nr.31
5. Courbet G./?/ - Nieznany i domniemany portret. W.g. Dodatek do "Muzyki" Nr.84, Warszawa, X, 1931
6. Couture Thomas /?/ - olej, 460 x 380 mm. - Muzeum Versailles. - K.1937, Nr.117
7. Goetzenberger - ołówek, 255 x 215 mm. Chopin przy fortepianie. - Podpis: "Goetzenberger fecit, Paris, oct.. 1838". - Zbiory: A.Lauth-Sand, Paryż. - K.1937, Nr.92.
8. Graefle A. - ołówek, 255 x 165 mm. Chopin na łożu śmierci. 1849. - Zbiory Emmanuel Fabius, Paryż, K.1937, Nr. 472.
9. Kolberg Antoine - olej, 535 x 675 mm. 1848. - Binental pl.1, - Warszawskie Towarzystwo Muzyczne. K.1937, Nr.395.
10. Kwiatkowski T. - akwarela, 70 x 100 mm. Chopin na łożu śmierci. - Bibl. Narodowa J.Piłsudskiego w Warszawie. - K.1937, Nr.469.
11. - akwarela, 235 x 300 Chopin na łożu śmierci. - Zbiory Cortot A., Paryż. - K.1937, Nr.470
12. - akwarela, 95 x 120 mm. Zbiory: Paul.Kucharski, Paryż. K.1937, Nr.450
13. - akwarela, 240 x 200 mm. Podpis: "T.Kwiatkowski, 17 octobre 1849, Paris." - Zbiory Auguste de Radvan, Paryż. - K.1937, Nr.449.
14. - akwarela, 176 x 135 mm. Chopin na łożu śmierci. 17.X. 1849. - Warszawskie Towarzystwo Muzyczne. - K.1937, Nr.471.
15. - akwarela, 180 x 127 mm. - Biblioteka Narodowa J.Piłsudskiego w Warszawie. - K.1937, Nr.448.
16. - akwarela. - Portret z profilu - popiersie. - Ze zbiorów Ant.Jędrzejewicza - 1911. - Hoesick - "Chopin", tom III, str.283.
17. - szkic - sepią. - Profil w l.str. Muzeum Narodowe w Krakowie. - Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka ", str.48.

18.Kwiatkowski T. - olej,423 x 330 mm. - Ostatnie chwile Fr.Chopina.Przy Jego łożu,siostra Jego,Ludwika,Księżna Marcelina Czartoryska,A.Grzymała i sam Kwiatkowski. - Zbiory Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w Warszawie. - K.1937,Nr.468.

19.Lehmann H. - ołówek i gwasz,300 x 240 mm.Paryż,19 avril 1847. - Zbiory François Leo,Paryż. - K.1937, Nr.533.

20.Mirosławski Ambroise - olej,230 x 315 mm. - Binental,pl.17. - Zbiory L.Ciechomska,Warszawa.K.1937, Nr.21.Chopin w młodzieńczym wieku.

21.Mordasiewicz Kazimierz - olej,455 x 590 mm.Popiersie.

22. - akwarela - szkic.

23.Norwid Cyprian - rysunek. - Hoesick - "Chopin" 1911, tom III,str.51.

24.Oleszczyński A./?/Akwarela z gwaszem,100 x 145 mm. Chopin w wieku młodym.Do grudnia r.1942 znajdowała się w zbiorach po Śp.S.Olexińskim we Lwowie.

25.Portret olejny,470 x 560 mm./owal/.Autor nieznany. Zbiory Alfreda Cortot,Paryż.K.1937,Nr.90

26.Rumpf - olej.Portret 3/4 - popiersie. - Opieński H. Chopin:"Nauka i Sztuka",str.96

27.Sand George - ołówek,77 x 95 mm. - Binental,pl.93. Zbiory:L.Ciechomska,Warszawa. - K.1937,Nr.129.

28.Scheffer Ary - olej,605 x 510 mm.Chopin F.w roku 1832. - Muzeum Versailles. - K.1937,Nr.89.

29. - olej,515 x 440 mm. - Prawdopodobnie szkic do portretu wielkości naturalnej ze zbiorów Zamoyskiego,zniszczony został przez Rosjan podczas powstania w r.1861. - Muzeum Ary Scheffer,Dordrecht. K.1937,Nr.115.

30. - olej,popiersie w p.str. - Stattler - kopia.- "D après Ary Scheffer faits Stattler pour g... 1855" - /Ręka Stattlera na portrecie/ - W.g. heliograwiury z dzieła:Opieński H. -Chopin-"Nauka i Sztuka" str.64.

31.Viardot-Garcia Pauline. - ołówek - Zbiory:A.Lauth-Sand,Paryż - K.1937,Nr.346.

32.Whinterhalter J. - ołówek,profil w p.str.Paryż,2 maja 1847 r. - "Dodatek do Muzyki Nr.72 W-wa X 1930 /podpisane/ J.Whinterhalter Paris 1847 Fryderyk Chopin /z portetu Whinterhaltera/".Hoesick "Chopin" 1911,tom III,str.67.

33.Wodzińska Maria - akwarela,260 x 213 mm.Z albumu Marii Wodzińskiej.39 różnych rysunków,między innymi na str.23 portret F.Chopina malowany przez Marię Wodzińską,podczas ich pobytu w Marienbadzie w r. 1836. - Muzeum Narodowe,Warszawa. - K.1937,Nr.60.

S Z T Y C H Y

1. Banknot 10 złotowy - Pomnik Fr.Chopina dłuta W.Szymanowskiego w Parku Łazienkowskim w Warszawie. -170 x x 82 mm. - U góry"10","10",u dołu "Bank Emisyjny w Polsce","10 dziesięć złotych",w środku wizerunek pomnika. -,Po drugiej stronie banknotu:"10","10", "10 dziesięć złotych - Bank Emisyjny w Polsce - Kraków 1 marca 1940 r.Prezydent /podpis/,zastępca prezydenta /podpis/ Ser.G. - 0093639" - Po obydwu stronach napisu dwie niewiasty.Na białym odcinku głowa kobieca i cyfra "10".Banknot wykonany w kolorze jasno bronzowym.
2. Bovy A.w.g.jego medalu Schauer F.Rad.Berlin. - Staloryt, 239 x 206 mm."F.Chopin - Verlag von Breitkopf und Härtel in Leipzig." - Katalog Czapski 324.
3. Dietrich F.w.g.litogr.Vigneron 1833. - Miedzioryt,85 x 93 mm. - Popiersie w I. - "Chopin"/u dołu na ż pozostałej strony dalszy ciąg artykułu/ - Rycina do artykułu "Chopin" w tygodniku "Muzeum Domowe" z dn. 19 listopada 1836 r.,Nr.64,str.364. - Wydawca F.S. Dmochowski - Warszawa
4. Merckel sc. - staloryt 64 x 55 mm. Popiersie w p.w surducie i w białej kamizelce. - Katalog Czapski 323.
5. Michalek L.sc. - akwaforta 480 x 340 mm. - Popiersie Wilder,kat.Nr.5,113. - Opieński H. Chopin -"Nauka i Sztuka",str.93
6. Reyher P. - Miedzioryt,214 x 250 mm.Popiersie. - Wilder Kat.5,Nr.114 - Opieński H. -Chopin -"Nauka i Sztuka" str.63.
7. Schauer F.Rad.Berlin, - staloryt w.g.medalu Bovy.Patrz Nr.2
8. Staloryt nieznanego autora,176 x 140 mm. - Wilder, Kat.15 Nr.57.
9. Styfi J. - Drzeworyt w.g.Ary Scheffer. -Popiersie w p. 190 x 242 mm owal,220 x 280 mm.oprawa. - "Kłosy" tygodnik t.IX,Nr.235,str.397.Warszawa,18/30/ grudzień 1869 r. - "Fryderyk Chopin - J.Styfi" - Owal obramowany:2 liry u góry,u dołu klawiatura. -Ilustracja do artykułu Maurycego Karasowskiego.
10. Sztych współczesny nieznanego autora. - Opieński H. Chopin - "Nauka i Sztuka",str.52
11. Szymanowski W. - Pomnik F.Chopina w Parku Łazienkowskim w Warszawie. - Banknot 10 złotowy. - Patrz Nr.1.
12. Vigneron w. g. jego litografii sztychował Dietrich. Patrz Nr.3.
13. Znaczek pocztowy ząbkowany w.g.medalu Bovy A. 30 x 25mm. Profil w l. - "Poczta Polska / Fryderyk Chopin / 40 gr." w szafirowym kolorze.

L I T O G R A F I E

1.Blau lit. - Litografia 340 x 260 mm. - Popiersie.
2.Bovy A. - w.g.jego medalu,lit.Denis L. - Litografia, średnica 130 mm.,tło 165 x 240 mm.,marg.315 x 440mm. "L.Denis lith.-Imp.Thierry à Paris.F.Chopin".
3.Delacroix Eug.w.g. - Litograf nieznany - 115 x 142 mm. /owal/. -"Odbito w Zakładzie Litograf.Braci Prószyńskich w Krakowie w r.1910"
4. - w.g. lit.Wyczółkowski Leon. - Autolitografia /czarna/,333 x 425 mm.-480 x 575 mm. - "E.Delacroix - L.Wyczółkowski "/podpisano/
5.Denis L. - litograf.Patrz Nr.2.
6.Dzwonkowskiego A.iSp.litografia z r.1860.95 x 145,mm. 130 x 160 mm.tło białe. - popiersie w p. -"Fryderyk Chopin".
7. - Litografia z r.1862,118 x 150 mm.118 x 167 mm.Tło żółte. - Popiersie w p. - Rycina z Kalendarza Ilustrowanego dla Polek na rok 1862 - Warszawa - Nakładem Księgarni Polskiej A.Dzwonkowskiego i Sp. - W Drukarni J.Glucksbrga 1861,do artykułu na str.1, p.t."Wspomnienie przez Eleonorę Ziemiecką."
8.Engelmann lit.w.g,portretu przez Vigneron'a. - Dedykowane: "A mon cheri et bien cher Auguste Franchomme, F.Chopin" - Zbiory:Louis Lefrançois,Maison-Alfort. K.1937,Nr.62.
9.Fajans M.,lit.w.g.portretu przez Ary Scheffer. - "M.Fajans d après Ary Scheffer" - na marginesie "Ary Scheffer malował.Imp.Lemercier r.de Seine N.57 Paris. M.Fajans lit.-Fr.Chopin" - Faksimile podpisu"F.Chopin" - 177 x 220 mm.270 x 360 mm.
10. - w.g.portretu Ary Scheffer. 177 x 220 mm.,270 x 360 mm. na tle "M.Fajans d après Ary Scheffer" - Na Marginesie "Ary Scheffer malował Litografia M.Fajans w Warszawie".Faksimile podpisu "F.Chopin"
11.Kwiatkowski T.rys z nat.Podczaszyński rys.na kamieniu. Drukow.w litogr.Banku - Głowa w profilu na poduszce. "Rys.z nat.T.Kwiatkowski w Paryżu.Rys.na kamieniu B.Podczaszyński.W Litogr.Banku" - "Urodz.w Żelazowej Woli d.1 Marca 1809 r.Fryderyk Chopin umarł w Paryżu d.17 paźdz.1849 r." - Kurjer Warszawski z dn.15 XII 1849 r.podaje"Portret /Chopina / ten po cenie zł.2 gr.15 wybito w 200 egz.oddzielnie od życiorysu Artysty w Bibliotece Warszawskiej na m.grudzień.
12. - litografia. - Ze zbiorów Z.Chroszczo,Paryż. - K.1937, nr.546.
13.Litografia nieznanego autora,w.g.lit.Vigneron 1833 r. 78 x 87 mm.Popiersie w l. - "Chopin"na 3/4 pozostałych strony ciąg dalszy artykułu.

Zbiory Stowarzyszenia I.F.C.

13./C.D./Rycina do artykułu "Chopin" z "Przyjaciela Ludu",Tygodnika wychodzącego w Lesznie.Nakładem i drukiem Ernesta Günthera Nr.28 z dn.9 stycznia 1836 r. str.224,Red.Ciechanowski.

14.Litografia nieznanego autora,170 x 210 mm.Chopin u Radziwiłła,w p. - Chopin z Radziwiłłówną przy fortepianie.Za grającymi stoi druga Radziwiłłówna.Ks.Radziwiłł siedzi oparty o fortepian,za nim stoi chłopiec.

15. - popiersie w l. - Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka",str.85.

16.Maleszewski - Rys.na kamieniu W.Walkiewicz w lit.F. Kasprzykiewicz w Warszawie.395 x 305 mm,610 x 410mm. popiersie w p. - "Fryderyk /lira / Chopin". - Portretowany ma zarzucony na ramiona szal.

17.Maurir mal. - litografia. - 483 x 365 mm. - Popiersie. Lith.Inst.v.Gebr.Waldow. - Wilder,Kat.15,Nr.56.

18.Maurin - Litografia - Chopin i pianiści współcześni. /Rosenhain,Wolff,Döhler,Chopin,Henselt,Liszt,Dreyschok et Talberg/. - Galerie de la Gazette Musicale, Nr.2. - Zbiory L.Binental - Binental -"Chopin"- Ed.Rieder - Paris,Pl.XVIII.

19.Podczaszyński rys.na kamieniu - w.g.rysunku z natury Kwiatkowskiego. - Litografia. -Patrz Nr.11.

20.Scheffer Ary mal. - Litografia M.Fajans.Patrz Nr.10, i Nr.9

21.Vigneron - Litografia. -Schlesinger Maurice - Paryż. "F.Chopin Vigneron 1833 Lit.par Engelmann Paris. Maurice Schlesinger Rue....." - Ilustracja przy nutach:"Trois Nocturne pour le piano dedie à mon amie Ferdinand Hiller par Frederic Chopin.Op.15 à Paris chez Maurice Schlesinger Rue ..... M. S.N. - Ze zbiorów M.Ciechomskiej w Warszawie. - Binental L. -"Chopin " - Ed.Rieder - Paris,pl.

22.Wodzińska Maria - Litografia,232 x 315 mm."Pinx. et lith.Maria - F.Chopin/faximile/" - Dedykacja Marii Wodzińskiej:"Rodzicom jego - wdzięczna za ich dla nas przychylność - Maria"/napis ręką autorki/ - Binental,pl59.- Zbiory:L.Ciechomska,Warszawa. - K.1937,Nr.61

23.Wyczółkowski Leon w.g.E.Delacroix. - Autolitografia /czarna/ Patrz Nr.4.

D A G E R O T Y P Y

1.Bisson L.A. - dagerotyp - F.Chopin z rękoma skrzyżowanemi na kolanach. - Min.W.R.i O.P. - Warszawa, - K.1937,Nr.451.
2.Dagerotyp - F.Chopin z głową zwróconą na lewo.75 x 57mm Min.W.R.i O.P. - K.1937,Nr.373.
3. - F.Chopin siedzący przy stole profilem.75 x 60 mm. Min.W.R.i O.P. - Warszawa - K.1937,Nr.372.

H E L I O G R A W I U R Y

i inne techniki drukarskie

1.Bovy A. - w.g.jego medalu Schauer szt. - Heliograwiura, 132 mm,165 x 145 mm. - Profil w l. - Wyd.Breitkopf Härtel w Lipsku. - "F.Chopin.Heliogravure et Drück von Dr.E.Albert in München.Verlag von Breitkopf et Härtel in Leipzig".
2.Delacroix pix. - Heliograwiura Braun et Cie,132 x 112, 165 x 134 mm. - Sepia - "13072 - Delacroix Pinx-t Chopin Hel.Braun et Cie."
3. - Heliograwiura E.Paulussen Co,Wiedeń.188 x 226 mm, 280 x 377 mm. - Wyd.H.Altenberg,Lwów. - U góry:"Portrety Polskie - Portraits Polonais - H.Altenberg Lwów - Heliogr.Paulussen et Co,Vienne." U dołu:"Eugè Delacroix Pinx.Musee du Louvre - Fryderyk Chopin - Frederic Chopin 1810 - 1849."- Dołączony artykuł Dr. Z.Jachimeckiego.
4. - Heliograwiura,152 x 186 mm,312 x 440 mm.- Głowa w p. na tle czarnym. - Wyd."Sztuka".
5.Ludovic Alleaume - Cynkografia,224 x 188 mm.U góry z l. str. na ryc."Chopin".U dołu z p.str.na ryc."Ludovic Alleaume".Pod ryciną:"Fr.Chopin - d'après le tableau de Ludovic Alleaume".
6.Schauer szt.w.g.medalu Bovy. - Heliograwiura.Patrz Nr.1
7.Scheffer Ary - Heliograwiura,196 x 286 mm,370 x 500 mm. Popiersie w l. - "Ary Scheffer - Fryderyk Chopin - Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie".
8.Słupski F. - Rotograwiura,330 x 402 mm.500 x 698 mm.- Popiersie w l.- "F.Słupski 1901 - F.Chopin" /faksimile podpisu/
9.Siemieradzki H. - Heliograwiura,410 x 810 mm. - Chopin gra na fortepianie.Salon Ks.Radziwiłła.16 osób w salonie. - Podpisano:"H.Siemieradzki 1897."

12a wg. mat. 12. w bryle na płycie marm. (Mick.) 111x129x4 x² anyk. w kart. bum. gł. mich J Mirowskiego. w oryginale – (pieczątka) J. MIROWSKI na odwrocie WARSZAWA z epoki

(gut pro Dabrowska mit facsim.)
IV. 1944

RZEŹBY

1.Aumiller - plakieta z bronzu 40 x 27 mm.Popiersie - profil w l.U dołu z l.str.znak "Pogoń".U dołu "Fryderyk Chopin"
2.Biegas B. - rzeźba.Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka",str.92.
3.Bovy A. - medal gipsowy,średnica 25 mm."Frédéric Chopin" Binental L. "Chopin" 1930,Ryc.46
4. - Medal z bronzu,który był własnością George Sand.Kol. M-me A.Lauth-Sand,Paryż.- K.1937,nr.98
5. - Medal bronzowy,średnica 100 mm.Profil w l."Frédéric Chopin / Bovy.F.1837".Na stronie odwrotnej:"Fabryka C.Minter Warszawa Nr.1337"
6.- w.g.Medal - odlew w glinie,średnica 155 mm.Profil w l. "Frederic Chopin A.Bovy F.1837".Na stronie odwrotnej /napis ukraiński/Lewinskij Lwiw".
7.Clesinger Auguste-Jean-Baptiste - Popiersie w gipsie w.g.orginału z Muzeum Czartoryskich w Krakowie.Biblioteka Polska w Paryzu.K.1937,Nr.151
8. - Popiersie marmurowe ze Zbiorów Muzeum Czartoryskich w Krakowie.-Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka" str.111.
9. - Maska pośmiertna. - Muzeum A.Mickiewicza w Paryżu. K.1937,Nr.473
10. - Ręka F.Chopina zdjęta przez J.Clésingera w r.1849 Odlew z bronzu.Komitet Chopinowski /Żelazowa Wola / Warszawa. - K.1937,Nr.476
11. - Model gipsowy pomniku z napisem "A F.Chopin - ses amis",oraz plakieta z portretem F.Chopina. - Muzeum A.Mickiewicza w Paryżu. - K.1937,Nr.474.
12. Dantan Antoine. - Popiersie w gipsie.- Muzeum Carnavalet w Paryżu. - K.1937,Nr.148
13. - Popiersie z roku 1841.Podstawa 95 x 78 mm,wysokość 195 mm. - Odlew cynkowy fabryki C.Minter w Warszawie reprodukowany po raz pierwszy w biografii Chopina.
14. - Popiersie z r.1841.Podstawa 95 x 78 mm.wysokość 195 mm. Kopia odlewu cynkowego fabryki C.Minter w Warszawie, w 4 odcieniach /czarny,pod bronz,zielony,pod glinę/.
15.Dąbrowska Gerson Maria - Medal bronzowy,średnica 285 mm. Profil w l."F.F.Chopin 50 1810 - 1849 1899 Marja Dąbrowska ".
16. - Medal mały bronzowy. -z l.str"F.F.Chopin".Z pr.str. "22.II.1810 - 17.X.1849".po stronie odwrotnej:nuty, lira,gałązka laurowa.Nad tym gwiazda promieniująca pośrodku "50 / Jubil./"
17.Isler - Kamea w agacie,3,5 x 45 mm. - Ze zbiorów Marii Ciechomskiej. - Binental L."Chopin"1930,Ryc.45.

18.Ant.Madejski - Medalik srebrny,średnica 22mm.Głowa w pr. str.- Z l.st:"Ant.Madejski/Rzym 1910".Z pr.Str."1810 Fryderyk Chopin 1849".Po stronie odwrotnej:"Circolo/ Italo-Polaco/F.Chopin/Roma/"

19. - Medalik srebrny,średnica 22 mm. - Głowa w pr. str. Z l.str."Ant.Madejski / Rzym 1910"Z pr.str."1810 Fryderyk Chopin 1849"

20.Makowski C. - Plakieta 110 x 150 mm. - Profil w p.Metal pod bronz."F.Chopin C.M.1903" odlew w metalu.J.Serkowski /Zakład odlewniczy/

21.Maska pośmiertna - dł.325 mm.szer.190mm.,głębokść 130mm. 17.X.1849. "Pierwszy egzemplarz pośmiertnej maski Chopina ,zdjęty przez rzeźbiarza Clesingera.Otrzymała ją siostra Chopina,Ludwika.Muzeum Narodowe w Warszawie dostało maskę w darze /wraz z negatywem gipsowym,znajdującym się również w Muz.Nar./od rodziny Chopina". Binental L."Chopin"1930,Repr.104,tekst str.200.

22.Maska pośmiertna patrz Nr.9.

23. - gips,350 x 180 mm.Waga 0,80kg.Zakład Sztukatorski Z.Bobrowski,Kopernika 14 - sprzedaż,Al.Jerozolimskie 61 - fabryka,Warszawa,Nr.modelu 479,cena zł.20.-

24.Masseau Fix. - Rzeźba - gips. - Popiersie - ubrany w płaszcz. "Frederic Chopin /1810 - 1849 /par Fix. Masseau, sculpteur.Paris,Societe Nationale des Beaux -Artes 1929".Z karty pocztowej NN,Paris.

25.Mauris Froment - Pomnik w Parku Monceau w Paryżu. - Opieński H. - "Chopin:"Nauka i Sztuka" str.113

26.Medal gipsowy - 300 x 300 mm.,waga 1 kg. - Z.Bobrowski Zakład Sztukatorski,Kopernika 14 - sprzedaż,Al.Jerozolimskie 61 - fabryka,Warszawa,Nr.modelu 829,cena zł.10.-

27.Medalik srebrny,średnica 18 mm. - Popiersie w l.- Z l. str."Kalisz",z pr.Str:"19[illegible]10"?/,u dołu z l.str:"ICH/?/

28. - Biały metal,w.g.Winterhaltera,średnica 23mm.- Popiersie - profil w l.- Z l. str."A.R.",z pr.str:"Fr. Fr.Chopin".Po stronie odwrotnej : geb./1 maerz 1809/ zu Zelazowa Wola / gest./17 octobre 1849 / zu Paris." Pod napisem:nuty i gałązka laurowa.

29. - biały metal,24 x 19 mm.- Profil w l. - Z pr.str.ku l.w około:"I zjazd muzyków Polskich we Lwowie 1910" Pod rzeźbą:"E.U."-Po stronie odwrotnej :"1214"

30. - biały metal,średnica 27 mm. - Popersie - profil w l. z l.str."Fr.Frederic", z pr.str. "Chopin". - Po stronie odwrotnej w wieńcu laurowym":"/geboren / 8 februar/ 1810 / gestorben / 17 oktober / 1849 /".

31.- srebrny,średnica 19 mm. - Profil w l. - U dołu z pr. str."Pogoń"/znak/ i litery [illegible]M.Po stronie odwrotnej: nuty,lira i gałązka laurowa,nad tym gwiazda promieniująca.U dołu z pr. str.próba "84 A.P."

32.Medalik wyciskany w mosiężnej blasze.Średnica 26 mm. Profil w l.str.- Z l.str.od dołu ku górze ku pr. str;"III concours international Fr.Chopin".U dołu "Jury",pod spodem "1937"

33.- wyciskany w białej blasze.Średnica 26 mm.Profil w l.str.- Z l.str.od dołu ku górze,ku pr.str.: "III concours international Fr.Chopin" - U dołu z pr.str.47,pod tym napis "Equipes".Pod spodem"1937".Po stronie odwrotnej "47".

34.Plakieta blaszana,55 x 37 mm.- Popiersie-profil w l. U góry:"geb.8 febr.1810 gest.17 okt.1849".U dołu:"Fr.Chopin".

35. - bronzowa ,80 x 110 mm.-Profil w l.str. -"1809 - 1849 Chopin"

36.Popiersie gipsowe.600 x 400 mm.Waga 14 kg.Z Bobrowski Zakład Sztukatorski,Kopernika 14 - sprzedaż,Al.Jerozolimskie 61 - fabryka,Warszawa,Nr.modelu90.

37. - w białym metalu.Wysokość 120 mm.Podstawa 150 x 90mm. Napis:"Fr. Chopin".Pod podstawą wybito:znak "Orzełek Rosyjski - verit -N.B.W. - 02600".

38. Pomnik na Plantach w Krakowie. Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka ",str.89

39. - Pomnik - popiersie w Parku Luxemburskim w Paryżu. Opieński H. -Chopin:"Nauka i Sztuka",str.115.

40.Prószyński Andrzej. - Popiersie F.Chopina i marmurowa tablica w Kościele Św.Krzyża w Warszawie - tam gdzie spoczywa Jego serce. - Popiersie,pod nim tablica o treści:"Gdzie skarb Twój,tam serce Twoje - Św.Mateusz VI 21 Fryderykowi Chopinowi - Rodacy - Ur.22 lutego 1810 r.w Żelazowej Woli - zm. 17 października 1849 r. w Paryżu".Popiersie i tablica mają obramowanie marmurowe.U dołu mała tabliczka z napisem:"Tu spoczywa serce Fryderyka Chopina".- Serce Fryderyka Chopina oraz popiersie i tablica wmurowano w filarze Kościoła Św.Krzyża w 30 lat po Jego śmierci.Źródło.L.Binental "Chopin" Warszawa 1937,wyd.Księg.F.Hoesicka,str.153.

41.Pomnik w Warszawie w Parku Łazienkowskim.Szymanowski Wacław.

42.Ręka Clesinger Jean-Babtiste.Patrz Nr.10.

43. - Odlew. - Ze zbiorów Muzeum Czartoryskich w Krakowie. - Opieński H. - Chopin - "Nauka i Sztuka" t.X,str.42

44. - Odlew gipsowy wykonany z natury przez A.Clésingera. - Ze zbiorów Warsz.Tow.Muzycznego.

45.Szymanowski Wacław - Medal z bronzu,średnica 50 mm. Głowa w p.str.- Z l.str."F.Chopin",z pr.str.:" 1809-1849". U dołu z pr.str."Wacław Szymanowski" Po stronie odwrotnej pomnik Chopina w Warszawie.

46. Szymanowski Wacław - Pomnik w Warszawie w Parku Łazienkowskim. Patrz Nr. 41
47. Tatarkiewicz Jakób - Popiersie. Podstawa 275 190 mm. Wysokość 500 mm. Rzeźba marmurowa. - "Fr. Chopin /po stronie odwrotnej/ J. Tatarkiewicz r. War. 1850" Binental L. "Chopin" 1930 Ryc. 86, str. 179. Ze zbiorów Warsz. Tow. Muzycznego.
48. Trojanowski W. Medal bronzowy, średnica 100 mm. - Profil w l. str. - "F. Chopin - W. Trojanowski - P. 1896 r."

CHOPIN

I

KATALOG
PORTRETÓW

II

PORTRETY
Z NATURY
W/G OPISÓW
WŁASNYCH,
WSPÓŁCZESNYCH
I BIOGRAFÓW

I

P O R T R E T Y Z N A T U R Y

1827 - Miroszewski - olej.

1830 - Autor nieznany, Oleszczyński A./?/, akwarela gwaszem.
- Hummel - rysunek.

1832 - Scheffer Ary - olej.

1833 - Vigneron - rysunek litografowany.

1835 - Bovy A. - medal bronzowy / Chopin - Hiller /.
1835/?/ Isler - Kamea.

1836 - Wodzińska M. - akwarela.
- " - " - " - litografia z akwareli.

1837 - Bovy A. - medal bronzowy /Duży i mały /.

1838 - Goetzenberger - ołówek.

1841 - Dantan A. - popiersie.

1847 - Scheffer Ary - olej.
- Winterhalter - ołówek.
- George Sand - ołówek.
- Lehmann H. - ołówek z gwaszem.

1848 - Kolberg A. - olej.
- Norwid Cyprian - rysunek piórkiem.

1849 - Clesinger B. - maska pośmiertna.
- " - " - " - Ręka.
- Kwiatkowski T. - Akwarela.
- Graefle A. - ołówek.

Rok nieustalony

1840 - 1847 - Delacroix E. - olej.
- " - " - " - rysunek.

1845 - 1849 - Dagerotypy.

Ilustracje

PORTRETY Z NATURY

1827 - Mireszewski A. - olej - ilustracja w tekscie.

1830 - Autor nieznany, Oleszczyński A./?/ akwarela gwaszem - ilustracja w tekście.
- Hummel - rysunek.

1832 - Scheffer Ary - olej - ilustr.w tekście.

1833 - Vigneron - rysunek litografowany - ilustr.w tekśie

1835 - Bovy A. - medal bronzowy /Chopin-Hiller/
1835/?/ Isler - Kamea - ilustr.w tekście.

1836 - Wodzińska M. - akwarela.
- . - litografia z akwareli - ilustr.w tekście.

1837 - Bovy A. - medal bronzowy /duży i mały/ ilustracja w tekście.

1838 - Goetzenberger - ołówek.

1841 - Dantan A. - popiersie - ilustr.w tekście.

1847 - Scheffer Ary - olej.
- Whinterhalter - ołówek.
- George Sand - ołówek - ilustr.w tekście.
- Lehmann H. - ołówek z gwaszem.

1848 - Kolberg A. - olej - ilustr.w tekście.
- Norwid Cyprian - rysunek piórkiem.

1849 - Clesinger B. - maska pośmiertna - ilustr.w tekście
- . - ręka - ilustr. w tekście.
- Kwiatkowski T. - Akwarela - ilustr.w tekście.
- Graefle A. - ołówek.

Rok nieustalony

- Delacroix E. - olej / 1840 - 1847/
- . - - rysunek . - . - . -
- Dagerotypy - / 1845 - 1949/

22. II. 1 8 1 0
Żelazowa Wola

..."Roku tysiąc ośmsetnego dziesiątego,dnia dwudziestego trzeciego miesiąca kwietnia,o godzinie trzeciej po południu.Przed nami,proboszczem Brochowskim sprawującym obowiązki urzędnika stanu cywilnego gminy parafii Brochowskiej,powiatu Sochaczewskiego,w departamencie Warszawskim,stawił się Mikołaj Chopyn /tak !/, ojciec,lat mający czterdzieści,w wsi Żelazowej Woli zamieszkały i okazał nam dziecię płci męskiej,które urodziło się w domu jego,w dniu dwudziestego drugiego miesiąca lutego,o godzinie szóstej wieczorem roku bieżącego,oświadczając,że jest spłodzone z niego i Justyny z Krzyżanowskich,liczącej lat dwadzieścia osiem,jego małżonki,i że życzeniem jego jest nadać mu dwa imiona, Fryderyk,Franciszek.Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazania nam dziecięcia w przytomności Józefa Wyrzykowskiego,ekonoma,liczącego lat trzydzieści osiem, tudzież Fryderyka Geszta,który rok czterdziesty skończył,obydwóch w wsi Żelazowej Woli zamieszkałych,ojciec i obadwa świadkowie po przeczytaniu niniejszego aktu urodzenia stawającym wyznali,iż pisać umieją.My akt niniejszy podpisaliśmy.-Ksiądz Jan Duchnowski,proboszcz Brochowski,sprawujący obowiązki urzędnika stanu cywilnego.- Mikołay Chopin ojciec."../H.1.17./
Niedługo,gdyż zaledwie kilka miesięcy malutki Chopin pozostał w Żelazowej Woli.

Jesień 1 8 1 0

Jesienią 1810 roku Mikołaj Chopin,ojciec nowonarodzonego,opuszcza stanowisko guwernera w rodzinie Hr.Skarbków w Żelazowej Woli i udaje się wraz z całą rodziną do Warszawy,gdzie został w dniu 1 października 1810 roku mianowany nauczycielem języka francuskiego w Liceum Warszawskim.Ostąd postać Fryderyka Chopina,dziecka i młodzieńca do dnia 2 listopada 1830 roku została złączona z Warszawą.
Lata od 1810 do 1827 roku nie pozostawiły nam żadnego portretu Chopina,jak również wiarogodnego współczesnego tym latom opisu Jego postaci.To co wiemy są to raczej późniejsze wspomnienia,podbarwione sławą Chopina.Jednak dla zobrazowania Jego postaci dziecięcej,podaję garść tych wspomnień zaczerpniętych od Hoesicka.Od urodzenia

9

dziecko było wątłe,ale pod troskliwą opieką rodzicielską a zwłaszcza matki,chowało się dobrze..."Już to wogóle, w miarę,jak podrastał,nadzwyczaj szybko postępował pod względem rozwoju intelektualnego.Dość powiedzieć,że nie tylko nauczył się grać na fortepianie,tak,że już grał łatwiejsze kawałki z repertuaru matki,a nawet zaczynał układać nowe melodye i waryacye,ale i w literackim zakresie posunął się tak daleko,że pisywał wierszyki,prawda, szwankujące pod względem formy,i to bardzo,lecz bądź co bądź zadziwiające,jak na 5-letniego malca.Oczywiście,że te niepowszednie zdolności nie uszły baczności rodziców: ubolewano tylko nad niesłychanie delikatnem zdrowiem genialnego dziecka,zdrowiem,które wciąż bardzo wiele pozostawiało do życzenia.Mimo to,cierpliwy i uśmiechnięty w dolegliwościach,gdy czuł się zdrów zupełnie,odznaczał się zawsze wybornym humorem,wrodzoną wesołością,figlarnością,dowcipem,sprytem,przytomnością umysłu,a nadewszystko inteligencyą i dojrzałością,zdumiewającemi w jego wieku..."/H.I.23./
W Warszawie postać Fryderyka rozwija się,i tłem Jej służą następujące gmachy,w których kolejno zamieszkuje rodzina Chopinów:od jesieni 1810 r.do marca 1817 r.-Pałac Saski,od 1817 do 1827 r.prawa oficyna,drugie piętro Pałacu Kazimierzowskiego /obecny Uniwersytet Warszawski, Krakowskie Przedmieście Nr.26/28,od 1827 do 1830 r./do wyjazdu F.Chopina z Warszawa/ Pałac Ordynacki Hr.Krasinskich,Krakowskie Przedmieście 5.
Mając lat 14 Chopin pisał /Ch.7./,że:..."Muchy mi często na wyniosłym nosie siadają...",a lat 15 /Ch.9./że:..."za pasem,dawniej Polacy mówili,że zaś ja pasa nie noszę,tylko nos duży,przeto masz jasną przyczynę,dla której Ci piszę,że egzamin pod nosem..."
Z tych powyżej przytoczonych wiadomości postać Chopina - dziecka zarysowuje się bardzo niewyraźnie,tak że nawet trudno mówić o istnieniu portretu opisowego małego Fryderyka.Dlatego też wszystko co poprzednio zostało przytoczone,jest raczej usiłowaniem wydobycia mglistego zarysu do szkicu portretu,ponieważ portret opisowy Chopina należy rozpocząć od roku 1827.

1 8 2 7
Miroszewski A.
Olej.

..."Na krótko przed wyjściem Ronda,w końcu roku 1827,malarz Miroszewski wymalował olejny portret Fryderyka,jak mówiono,bardzo podobny.W liczbie ludzi,co podobieństwo to stwierdzić lub mu zaprzeczyć mogli,był także i Eugeniusz Skrodzki,który w swych Kilku wspomnieniach o Cho-

pinie taki z tej epoki kreśli wizerunek literacki 17-letniego podówczas twórcy Wariacyi z Don Juana:"Sam Fryderyk niczem wtedy nie zapowiadał ulubieńca salonów europejskiej arystokracyj,a zwłaszcza człowieka,w którym się tyle kobiet kochało.Miernego wzrostu,źle zbudowany,o piersi zapadłej,budził obawy,czy nie jest skazany,podobnie jak siostra jego,Emilia,na suchoty.Czoło miał piękne, wyniosłe;oko wyraziste,łagodne t.zw.piwne,pięknem było po wpatrzeniu się w nie,ale samo nie uderzało swą pięknością,ani błyszczała z niego geniuszu świetność.Włos był bujny,gęsty mocno,jak i u ojca kędzierzawy,ciemny,z odcieniem cokolwiek rudawym.Duży nos nadawał rysom charakter wybitny,ale w całości swej rysy te nie mogły się nazwać pięknymi;mimo to twarz Chopina sprawiała niezmiernie ujmujące wrażenie.Na zęby wcześnie nadwerężone, młodzieniec cierpiał często i dotkliwie.Chopin miał uderzająco małą nogę i prześliczne,białe,wypieszczone o różowych palcach ręce,które też często kładł,jakby z pewną ostentacyą,na kolanach.W ruchach był żywy i prędki,w rozmowie dowcipny,nieco ucinkowy,dla sióstr z wielką miłością,dla rodziców,choć już niby sławny,pełen jednakże tej czci,która nakazywała zawsze uważać się,pomimo wyższości przez pracę i talent nabytej,za niższego i kolano i czoło zginała przed dawcami żywota.Wogóle był nadzwyczaj miły,ułożony salonowo.Żadnych dziwactw,przywiązanych do niejednej wielkości,śladu w nim nie było. Dowcipny,wesoły,żywy,na chwilę nie dał o sobie zapomnieć towarzystwu.Nadewszystko zaś lubił towarzystwo kobiet pięknych,miłych rozumnych,dowcipnych,a gust taki mocno zabezpiecza zawsze każdego od tych wybryków,których łatwo się dopuszczają ludzie źle wychowani,towarzystwa kobiet ukształconych unikający..."/H.I.131./ (Skwarki)

1829

W dniu 3 października Chopin pisał do swego przyjaciela Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie:..."Jak przyjedziesz na przyszły miesiąc,zobaczysz całą naszą familję malowaną,nawet Żywny,co Cię często wspomina,zrobił mi siurprizę:kazał się malować i Miroszesio tak go trafił,że do zdziwienia podobny..."/Ch.39./
Z tegoż roku lub następnego mamy również następujący opis wyglądu Chopina:..."Szopen pociągłej twarzy,rysów wydatnych,był niższy od Magnuszewskiego,który szczupły i wątły,drobnych rysów i okrągłej twarzy,stał w przeciwieństwie ze swym przyjacielem.Szopen miał płaszcz szaraczkowy na sobie,Magnuszewski bronzowy,z kilkoma pelerynami,które się zapinały na haftki..."/K.Wł.Wójcicki - Kawa Literacka/

Mirowscy: Portret Żywnego - gdzie jest?

1 8 3 0

Nieznany autor
Oleszczyński A./?/
Akwarela gwaszem
Hummel
Rysunek

2 listopada,na 27 dni przed wybuchem powstania,Chopin na zawsze opuścił Warszawę i udał się do Wiednia,skąd w dniu 26 grudnia pisał do swego przyjaciela Jana Matuszyńskiego w Warszawie:..."Mój portret,o którym Ty i ja tylko mamy wiedzieć,maluteńki,jeżelibyś myślał,że choć trochę przyjemności zrobi /czywiście Konstancji Gładkowskiej/,przez Schucha Ci przyślę,który może z Freyerem koło 15 przysz/łego miesiąca/,gdyby okolicz/ności/ kazały,wyjedzie..."/Ch.60./A dalej w tymże liście:..."koło 9-tej przychodzi metr niemieckiego języka;później najczęściej gram,poczem jak dotąd rysował mnie Hummel, a Nidecki mojego Koncertu się uczył..."/Ch.60./

1 8 3 1

Lipiec.Chopin wciąż jeszcze przebywał w Wiedniu,skąd pisał do rodziców:..."Zacharewicz z Warszawy był u mnie ona jak mnie u Szaszków obaczyła,nie mogła się wydziwić, że ze mnie zrobił się taki tęgi mężczyzna.Zapuściłem po prawej stronie faworyty i - bardzo dużo tego jest.Z lewej niepotrzeba,bo tylką prawą siada się do publiczności..."
We wrześniu przybył "w przejeździe"do Paryża,gdzie pozostał już do śmierci..."Ziemska pielgrzymka Chopina w osiemnastu ostatnich latach jego życia przedstawia się według dat podanych przez Niecksa następująco:Z Paryża /Boulevard Poissonière 27,potem 5 i 38 Chaussee d'Antin / udał się Chopin do Aix-la-Chapelle,stamtąd do Karlsbadu,Lipska,Heidelbrgu,Marienbadu i Londynu,wreszcie na wyspę Majorkę.Wróciwszy do Paryża wynajął mieszkanie przy Rue Tronchet 1,5,później Rue Pigalle 16,dalej przy Square d'Orleans 9,poczem wyjechał do Anglii i Szkocji.Z podróży tej powrócił znowu na Square d'Orleans 9,przeprowadził się na Place Vendôme 12 i wkońcu odbył ostatnią wędrówkę - Père Lachaise..."Poczynając od 1839 roku do 1846 letnie miesiące Chopin przeważnie spędzał w Nohant,wiejskiej posiadłości George Sand. /J.Huneker - "Chopin"/
Z Paryża w liście do Tytusa Wojciechowskiego w Poturzynie pisał Chopin w dniu 12 grudnia:..."Oleszczyński ma w perspektywie mnie sztychować..."

1 8 3 2
Ary Scheffer
Olej
Muzeum w Wersalu

F.Chopin do Dominika Dziewanowskiego:..."Czasu nie mam drugiej pisać kartki,zresztą,możeś jeszcze mego charakteru nie zapomniał,to sobie przypomnisz tego,co taki dziś jak wczora,z tą różnicą,że z jednym faworytem,drugi nie chce rosnąć i nie chce..." / Ch.74./

1 8 3 3
Vigneron
Rysunek
Lit.przez Engelmanna

..."Ludzie znajdują,żem utył,że dobrze wyglądam,i że mam się cudownie,dzięki sąsiadkom przy obiedzie,które mnie otaczały prawdziwie macierzyńską opieką..."/Ch.79./Tak pisał Chopin do Augusta Franchomme w Coteau,z Paryża we wrześniu 1833 roku.

1 8 3 4

..."Tymczasem na wiosnę 1834 r.przyjechał do Paryża na stały pobyt Jan Matuszyński...Oto,co w tej mierze pisał Matuszyński do swego szwagra w Warszawie:"W Paryżu pierwszem zatrudnieniem mojej było było odszukać Chopina.Nie zdołałbym tu wyrazić szczęścia,któregośmy obopólnie po pięcioletnim niewidzeniu się doznali.Utył on,wyrósł,zaledwiem go poznał..."/H.II.115./

1 8 3 5
A.Bovy
Hiller-Chopin Medal
Isler
Kamea /rok ?/

..."Symboliczną oznaką tej rosnącej sławy,a rosnącej niesłychanie szybko z dnia na dzień,były od 1833 r.mnożące się portrety Chopina.Długi szereg tych wizerunków,odtwarzanych przez najznakomitszych artystów współczesnych, bądź malarzy,mądź rzeźbiarzy,rozpoczęła w r.1833 subtelna litografia,rysowana przez Vignerona,odbita w zakładzie Engelmanna,a wydana przez Maurycego Schlesingera w Galeryj znakomitych muzyków współczesnych.Litografia ta,mistrzowska pod względem wykonania,a wykwintnie odtrzająca jeszcze młodociane rysy 22-letniego Chopina,szeroko się rozeszła po całym świecie.W Warszawie - jak

o tem Chopinowi donosiła jego siostra Izabela - również była rozpowszechniona."Twój portret sztychowany sprzedaje się po 10 zł.u nas.Litografię tę,z własnoręczną dedykacją,przesłał Chopin w 1834 r."Kochanemu Panu Elsnerowi"/Litografia ta znajduje się po dziś dzień w posiadaniu rodziny ś.p.Elsnera./Rok 1835 przyniósł mistrzowski medalion bronzowy z dwoma doskonałymi płaskorzeźbionymi profilami Chopina i Hillera,znakomicie wymodelowanymi,przyczem szczególną subtelnością odznacza się arystokratycznie delikatny i rasowy profil Chopina,stanowczo jeden z jego najlepszych wizerunków wogóle,przy którym twarz Hillera,o rysach pospolitych,z grubsza ciosanych,bardzo traci na porównaniu,ale zarazem tworzy doskonały kontrast,niby męskość przy kobiecości,niby proza przy poezji.Niemniejszymi zaletami artystycznymi odznaczał się bronzowy medal miniaturowy z profilem Chopina, zrobiony w 1837 roku przez głośnego rzeźbiarza,Antoniego Bovy ego,a bardzo rozpowszechniony w zwiększonych medalionach.Mniej więcej w tym samym czasie powstała mistrzowska Kamea z poetycznym profilem Chopina,roboty słynnego Islera,arcydzieło w swoim rodzaju./Jest ona dziś własnością siostrzeńca Chopina,pana Antoniego Jędrzejewicza w Warszawie./Kto w tak młodym wieku,jak Chopin przed rokiem 1835,tak często był portretowany i to przez pierwszorzędnych mistrzów,tego sława,jako znakomitości współczesnej,musiała być całkiem niezwykła..."

1836
Wodzińska Maria
Akwarela wyk. w Marienbadzie
Litografia z akwareli

W Polsce,dnia 9 stycznia 1836 roku,w Nr.28 "Przyjaciela Ludu",wychodzącym w Lesznie, ukazał się artykuł Antoniego Woykowskiego o Chopinie,w którym postać jego została przedstawiona w czasie koncertu w sposób następujący: ..."W ówczas bladość jego twarzy niknęła,a ciemne oczy pałały ogniem nadludzkim,twarz zasmucona okrywała się febrycznym prawie rumieńcem.Dopiero kiedy ostatnie pełne akordy,miękkie i płaczące,jak zwykle zakończenia jego kompozycyi i wolnych fantazyj,rozlały się po sali,a rzęsiste oklaski uniesionych słuchaczów słyszeć się dały, dopiero wtenczas lekki uśmiech krasił jego piękną twarz, przybierającą swą naturalną bladość,która go osobliwie w oczach dam,jeszcze bardziej zajmującym czynić musiała."

Sierpień Chopin spędził z Marją Wodzińską w Marienbadzie, do której przyjechał z Paryża..."W takich okolicznościach

wymalowała Marya/Wodzińska/,w ciągu tego pobytu w Marienbadzie,bardzo ładny akwarelowy portrecik siedzącego w fotelu Chopina,portret,który,robiony w tej myśli,że będzie ofiarowany rodzicom Fryderyka,wszyscy uznali za nadzwyczaj podobny.Przybrany w czarny tużurek z wyłogami,w czarnym krawacie,halsztuku,w białej kamizelce,z założonemi rękoma,z twarzą en trois quarts,z długimi włosami a l artiste,koloru ciemno blond,nieco rozwichrzonemi,z delikatnemi faworytkami,z dość silnie zarysowanemi brwiami tego samego kasztanowatego koloru,co czupryna,z żywemi ciemnopiwnymi oczyma,prawie czarnemi,a pełnemi smutnego wyrazu, z nosem regularnym,trochę dużym,bardzo rasowym,o cienkich nozdrzach,bez żadnego zarostu nad bardzo kształtnemi ustami,przedstawia się Chopin na tym wizerunku,jako młodzieniec,nietyle przystojny,ile interesujący.Cała twarz,o prześlicznem czole,niemal że zapadniętych policzkach,o nieco śniadej cerze,bez najlżejszych rumieńców,pełna jakiejś dziwnej słodyczy i łagodności,czyni niezmiernie ujmujące wrażenie.Swoją drogą znać po niej,że człowiek wątły nadzwyczaj,bardzo delikatnej kompleksyj,niezwykle słabego zdrowia,może już z zarodami choroby piersiowej,a w każdym razie wrazliwy i nerwowy w najwyższym stopniu,istna mimoza.Portret ten wielkości gabinetowej fotografii,ogromnie wykończony,choć dyletacki jako technika,to jednak pod względem kolorytu,a zwłaszcza traktowaniu szczegółów wcale subtelny,z prawdziwym pietyzmem odtwarza rysy Chopina, który to pietyzm widoczny w każdym pociągnięciu pędzla, był wymownym dowodem...kultu,jaki Marya Wodzińska miała wtedy dla swego carissimo maestro,jak go nazywała..."/H. II.185./

1 8 3 7
Bovy A.
Medal bronzowy
duży - Paryż
mały - Paryż

1 8 3 8
Goetzenberger
ołówek

Majorka,Palma 28 grudnia.Chopin pisał do Juliana Fontany: ..."Między skałami a morzem opuszczony ogromny klasztor Kartuzów,gdzie w jednej celi ze drzwiami,jak nigdy bramy w Paryżu nie było,możesz sobie mnie wystawić nieufryzowanego,bez białych rękawiczek,bladego jak zawsze..."/Ch.113/

"Jego wygląd" - mówił Moscheles,który w roku 1839 widział Chopina - "był identyczny z jego muzyką,zarówno jeden jak druga były delikatne i marzycielskie" - /Niecks,tom II,str.11 - 13./

1 8 4 1
Dantan A.
Popiersie

..."Między artystami-plastykami,szczycącymi się przyjaźnią pani Sand,wcale niepoślednie miejsce zajmował rzeźbiarz,Jan Piotr Dantan,słynny karykaturzysta,o czem między innemi świadczyła jego znakomita karykatura Liszta. Od 1839 r.,dzięki swym stosunkom z p.Sand,zaprzyjaźnił się również i z Chopinem,a w 1841r.zrobił jego biuścik, który następnie w odlewach gipsowych sprzedawano w Paryżu.Biuścik ten,niestety,nie robił Chopina tęższym,niż był w istocie..."/H.II.375./Oto co pisał Chopin o tym popiersiu do Juliana Fontany:..."Jeżeli mój biuścik Dantana jest u Sussa,kup 2 i każ dobrze na drogę zapakować; jeżeli nie,idź,proszę Cię do Dantana,co mieszka na St. Lazare,tam gdzie Alkan /którego uściskaj,jak zobaczysz/ i spytaj,czy można je mieć i gdzie dostanie /za jedną drogą przypomnij mu mój bronzowy,co miał kazać ulać/..." /Ch.157./ W kilka dni później:..."Biuściku mego do domu nie posyłaj,tylko w szafie zostaw,boby się przelękli..." /Ch.160./
W innym liście do Juliana Fontany Chopin pisał:..."Dziś tylko jedną rzecz przeczytałem w liście Twoim,co mi szczerze nieprzyjemną była / aleś się tego domyślić nie mógł!!/to jest,że Antkowi /Wodzińskiemu/mój biuścik dałeś.Nie dlatego,że on go ma,nie dlatego,żeby mi był potrzebny,albo żebym o niego stał /nawet nie trzeba Dantanowi innego obstalowywać/,ale dlatego,że jeżeli go Antoś do Poznania wziął,to tam będą kakety nowe,a ja już ich za wiele mam.Jeżelim Antosia żadnemi komissami nie obciążył,to nie dlaczego innego;bo czyż można mieć lepszej okazji? Ale widzisz antoś nie zrozumiał!!!A jeżeli jeszcze Pannie swojej powiedzą!Może ty rozumiesz!A rodzicom jak się dziwnie zdawać będzie,że nie oni pierwsi mają ową krydę.Nie będą wierzyć,że nie ja mu dałem.Jestem ja w domu Antka inaczej zapisany jak fortepianista.Będzie to inaczej niektórym osobom się zdawać.Ty ich nie znasz! Tu mi wszystko przyjdzie retro w innym kolorze.Są to rzeczy bardzo delikatne,których ruszać nie trzeba.Stało się. Proszę Cię,Kochanie nie mów nikomu tego,com tu napisał; niech to między nami zostanie.Jeżelim nie zmazał,to dla-

List w rodziny z 18. VII. 45
Op. str 232 l. 12 z druku
Mry z Izabelą blondyny...

tego,że mnie pojmiesz.Sobie żadnych wyrzutów nie rób.Kochaj mnie i pisz.Jeżeli Antek nie pojechał jeszcze,proszę Cię,zostaw rzeczy jak są,bo będzie gorzej:on powie pannie de Roz/ières/ to wszystko,bo on poczciwy ale słaby!,a ona niedyskretna i chętnie pokazująca swoją intimite z nim i Chętnie wpierająca się w interesa nie swoje,rozmaże i z niczego zrobi wołu,jak to nie pierwszy raz..."/Ch.165/

Poeta i pisarz dramatyczny Ernest Legouwé tak pisał o Chopinie:"Pomiędzy jego osobą,grą i kompozycyami była najdoskonalsza harmonia;była to czarująca trójca.Najlepiej lubił grywać nocami...a wtedy potrzebował bardzo ograniczonej liczby wybranych słuchaczów.Najlżejszy szmer lub przedmiot mógł go zrazić wówczas.Kiedyś np.grał w towarzystwie,niecierpliwiło go pióro na głowie siedzącej naprzeciw damy.Gdy siedział przy fortepianie,grał,dopóki zupełnie nie osłabł.Ponieważ nieuleczona nagabywała go choroba,przeto oczy jego były czarnemi otoczone obrączkami,wzrok jego przybierał blask gorączkowy,usta stawały się purpurowemi,jak krew,oddech krótkim;wśród nocy czuliśmy wraz z nim,że razem z tonami uchodzi coś z jego życia;a jednak nie chciał przestać,a nie mieliśmy siły do powstrzymania go!Gorączka,która go trawiła,udzielała się nam wszystkim.A jednak istniał środek jeden,aby go odwrócić od fortepianu:potrzeba było tylko prosić o Marsza żałobnego.Nigdy nie wzdragał się go zagrać,lecz ledwo ostatni ton przebrzmiał,brał za kapelusz i odchodził. Utwór ten,który był niejako pieniem śmierci,był dlań zbyt bolesnym;przegrawszy go,nie był w stanie wymówić ani słowa..."/H.373.II./

1 8 4 7
Ary Scheffer
Olej
Whinterhalter
ołówek
George Sand
ołówek
H.Lehmann
ołówek z gwaszem
Paryż 19 IV 1847

W liście do rodziny,zaczętym tydzień przed Wielkanocą,a skończonym 19 kwietnia pisał Chopin zo Paryża:..."4-ty raz dosiadam tego listu dziś,16 kwietnia,i nie wiem,czy jeszcze go dokończę,bo dziś muszę pójść do Scheffera pozować na mój portret i 5 lekcji przyjąć....Byłem więc wczoraj u Scheffera,stamtąd odwiedziłem Delacroix..." /Ch.261./

Również do rodziny w dn.8 czerwca Chopin pisał:.."Wczoraj znów pozowałem u Scheffera,portret idzie.- Winterhalter zrobił także mały ołówkowy dla mojego przyjaciela Planat de la Faye /o którym wam kiedyś pisałem/. - Bardzo podobny - Winterhalter wam zapewne z imienia znany, poczciwy i dobry i z wielkim talentem.Także Lehmann / o którym także musicie wiedzieć / zrobił mój mały portret dla Leona - ale to wszystko ani się umywało co do podobieństwa do tego co ma Ludwika przez P.S./and/.."/Ch.266

1 8 4 8
Kolberg A.
olej
Norwid Cyprian
piórkiem

Anglia.W środę dnia 27 września odbył sie w Glasgow koncert Chopina..."Zmarły dr.James Hedderwich z Glasgow opowiada w swoich wspomnieniach ,że kiedy wszedł do sali, tylko jedna trzecia jej część była zapełniona przez publiczność.Na pierwszy rzut oka widziało się,że audytorium składało się z osobistych przyjaciół Chopina.Dr. Hedderwich poznał natychmiast pianistę.Był to mały delikatny jegomość w jasno-szarym ubraniu - frak i spodnie miał tego samego koloru - obracał się żywo w towarzystwie,rozmawiając z różnemi gr pani,a czasem spoglądając na zegarek,który był niewiększy od agatu na wskazującym palcu "aldermanna".Zupełnie ogolony,z jasnemi włosami i blada,chudą twarzą był mimo wszystko postacią zajmującą i godną uwagi,a kiedy wreszcie,poraz ostatni rzuciwszy okiem na swój miniaturowy zegarek wszedł na estradę i usiadł przy fortepianie,natychmiast skupił na sobie uwagę wszystkich.Dr.Hedderwich mówi,że to był raczej koncert salonowy,więcej "piano"niż "forte" chociaż to i owdzie zdarzały się epizody szczególniejszej siły i wielkości.Zdawał sobie jasno sprawę,iż Chopin jest skazany na wczesną śmierć.."/J.Huneker - "Chopin" 1922/

17. X. 1 8 4 9
Paryż

Ręka
Zdjęta przez B.Clesinger a
Maska pośmiertna
Zdjęta przez B.Clesinger a
Kwiatkowski T.
Akwarela,na łożu śmierci
Graefle A.
Ołówek,na łożu śmierci

"Z Wtorku na środę 17 druga w nocy O mój najdroższy już go nie ma..."/Z listu Ludwiki,siostry Chopina do rodziny./

- · -

..."On tymczasem z niedomkniętemi oczyma,z głową w tył odrzuconą,z włosami w nieładzie,których długie złotawe loki ciemno odbijały od śnieżnej bieli poduszek,leżał sztywny,blady,z obliczem wolnem już od tego wyrazu cierpienia,które na niem jeszcze przed chwilą wyciskało swój bolesny stygmat.
W liczbie tych osób,które tej nocy znajdowały się w mieszkaniu Chopina,był także malarz Teofil Kwiatkowski.Serdecznie zaprzyjaźniony ze zmarłym,którego kilka portretów ołówkowych i akwarelowych rysował i malował w ostatnich czasach,a zawsze z zachwytem wpatrujący się w pełne szlachetności i dystynkcyj,subtelne i delikatne rysy genialnego muzyka-poety,i teraz,kiedy mu się przypatrywał spoczywającemu na śmiertelnem łożu,postanowił jeszcze raz odtworzyć tę ukochaną głowę.W tym celu czekał aż się rozwidni,a gdy to nastąpiło,nie zwłócząc,wziął się do pracy, w której "łzy żalu nie małą były przeszkodą."Wytężył wszystkie siły,ażeby ten pośmiertny wizerunek Chopina wypadł jaknajlepiej,i dopiero dopiął celu: akwarela bowiem, którą wymalował tego ranka,bodaj czy nie jest jego arcydziełem./Nadmienić wypada,że istnieje obraz Kwiatkowskiego: Chopin na łożu śmierci,przedstawiający zmarłego mistrza w otoczeniu jego siostry,księżny Marceliny Czartoryskiej,Grzymały,Księdza Jełowickiego i samego malarza./Gdy skończył malować zaraz po nim rzeźbiarz Clesinger zdjął maskę pośmiertną./Maska ta,odlana w kilku egzemplarzach, dostała się najbliższej rodzinie,oraz kilku najbliższym przyjaciołom zmarłego.Pierwszy odlew /nawet z włosami nieboszczyka/dostał się siostrze mistrza,a dziś znajduje się w posiadaniu jego siostrzeńca,p.Antoniego Jędrzejewicza w Warszawie.Jeden egzemplarz otrzymał w darze Adam Mickiewicz,który go przekazał synowi swemu Władysławowi,ten zaś ofiarował go muzeum Mickiewicza przy Bibliotece Polskiej w Paryżu,gdzie się w tej chwili znajduje.Jeden egzemplarz dostała księżna Marcelina Czartoryska,która go z czasem ofiarowała muzeum Czartoryskich w Krakowie,gdzie się znajduje dzisiaj...//H.III.233./

Szliśmy przez życie Fryderyka Chopina,usiłując rok po roku odtworzyć jego postać.Współczesne portrety z natury,wyjątki z listów jego,opisy wyglądu Chopina przez współczesnych służyły nam za materiał.
Na zakończenie wędrówki za postacią Chopina,podajemy te jego portrety z natury,których datę powstania z powodu braku źródeł,narazie nie zdołaliśmy ustalić.
W 1839 r.francuz,Ludwik Jakub Daguerre,zaczął publicznie użytkować swój wynalazek pierwotnej fotografii,przy której otrzymywano jedną pozytywną odbitkę.W pierwszych dziesięciu latach istnienia fotografii,ta technika była jedyną,poczem zastosowano ulepszenia /przez negatyw/,umożliwiające wielokrotność odbitek fotograficznych.Dotychczas są znane trzy dageretypy Chopina,które,jak należy przypuszczać,były wykonane w ostatnich latach jego życia.
Również jeden z najbardziej znanych portretów Chopina,w rysunku i malowany olejnie przez Eugeniusza Delacroix,zaliczamy do lat pomiędzy 1840 - 1847.Data jego niezawodnie da się ustalić dokładnie.
Poza tem podajemy opisy powierzchowności Chopina przez niektórych jego biografów.

F.Liszt tak opisuje postać Chopina:..."Powierzchowność nadzwyczaj harmonijna zdawała się nie potrzebować żadnych komentarzy.Spojrzenie niebieskich oczu raczej bystre było,niż marzące,uśmiech łagodny,nigdy nie stawał się gorzkim,cera miała przeźroczystą delikatność,faliste jasne włosy otaczały twarz,którą zdobił zgrabny nos.Nie bardzo wysoki,szczupły,ruchy miał szybkie i wdzięczne,dźwięk głosu robił wrażenie cokolwiek przytłumionego,czasem nawet stawał się bardzo cichym,całą postawę cechowała wrodzona wykwintność ..."
/F.Liszt "Chopi"H.Altenberg,Lwów 1924 - str.65/
F.Hoesick,który przez wiele,wiele lat zbierał i badał materjały o Chopinie i starał się wczuć w epokę jego,tak rysuje wygląd Chopina:..."Powierzchowność Chopina - pisał o nim Moscheles,jest zupełnie taką,jak jego muzyka;obie są czułe i marzycielskie"Postać wysmukła,budowa drobna i wątła,wzrost średni,włosy blond,długie,jedwabiste,zaczesane w formie artystycznej czupryny z przedziałem z boku,czoło szerokie,pięknie zarysowane,oczy piwne,łagodne,raczej dowcipne niż marzące,nos orli,rzymski,wydatny,rasowy,o cienkich rozszerzających się nozdrzach,usta pięknie wykrojone o mięsistych wargach, skłonne do uśmiechu,lekceważącego i ironicznego,a uwydatnio-

ne brakiem wszelkiego zarostu,starannie wygolonego,zęby nieładne i niewszystkie,policzki bez rumieńców,lekko zapadnięte,cera blada,delikatna,niemal przeźroczysta,głos matowy,o trochę przytłumionym dźwięku,wszystko to przy młodocianym wyrazie,składało się na typ wykwintny,wielce interesujący,pełen jakiegoś poetycznego uroku,który jakby opromieniał tę twarz uduchowioną i subtelną.Jako taki posiadał w sobie coś wielce pociągającego,tak,że czarował wszystkich,o ile mu na tem zależało..."Blady, kaszlący,wytwornym ruchem tulący batystową chusteczkę do ust."Oto Chopin,jaki wraził się w pamięć Ujejskiego" /H.III.261./
Oto co pisze Niecks :..."Ogólne wrażenie,jakie wywierał Chopin na pierwszy rzt oka,było całkowicie harmonijne." "Jego wygląd"- mówił Moscheles,który w roku 1839 widział go "Był identyczny z jego muzyką,zarówno jeden i druga były delikatne i marzycielskie."
Wysmukłej budowy,średniego wzrostu o kończynach słabych, lecz cudownie giętkich,o delikatnie ukształtowanych rękach,o bardzo małych nogach,głowa jego owalna i miękko zaokrąglona,oraz cera blada i przeźroczysta,długie jedwabiste,jasno-kasztanowato-bronzowe włosy,z jednej strony przedzielone,tkliwe,bronzowe oczy o bardziej inteligentnym niż marzycielskim wyrazie,pięknie zarysowany orli nos,miły uśmiech,pełne wdzięku i bardzo żywe ruchy - taka była zewnętrzna postać Chopina.Co się tyczy koloru oczu,to zdania autorytetów są sprzeczne: Liszt nazywa oczy niebieskimi,Karasowski bronzowymi i Mathias piwnymi:"Couleur de bière".Włosy określa Liszt jako blond,Pani Dubois i inni jako popielate,L.Ramann jako ciemno-bronzowe. Szczęśliwym dla nas trafem jest ta sprawa przez wszystkie inne przewyższające autorytety opuszczona,a mianowicie nawet przyjaciel Chopina Landsmann,oraz malarz Kwiatkowski,który go wielokrotnie rysował i malował i od którego dowiedziałem się,że Chopin miał "des yeux bruns et les cheveux blonds chatains."./tom II,str.11-13./...Młody człowiek,średniego wzrostu,szczupły,wysmukły,o rysach wymownych i cierpiących i najpiękniejszej paryskiej"tournure" /Wilh.v.Lenz./"../tom II,str.150./..."Wyglądał na lat trzydzieści.Był bardzo wysmukły,szczupło zbudowany, o wyrazie twarzy prawie udręczonym z osłabienia,coś było w jego postawie i chodzie zwracające uwagę,lecz wszystko znikało wówczas,gdy siadł do fortepianu..."/tom II, str.320/..."Wysmukły,o niewymuszonym sposobie bycia,gentelman w najwyższym stopniu:dumne czoło,ręce rzadkiej piękności,małe oczy,duży nos,usta o specjalnym wdzięku, łagodnie zamknięte wydłużone oblicze,wydawało się aż wyostrzone.Owal twarzy i szlachetnie zakrzywiony orli nos,

nadawały tej chorowitej fizjonomii charakter poetyckiej wyniosłości,która była jemu właściwą..."/tom II,str.359/

..."Numer / Kurjera Warszawskiego /288,z dn.31 października przyniósł garść szczegółów o Chopinie:zbierając starannie wszystkie szczegóły,dotyczące zmarłego zlomka naszego Chopina,natrafiamy wszędzie na uwielbienie,jakie mu bez wyjątku,zacząwszy od Pamiętnika Bentkowskiego,aż do tegoczesnych pism zagranicznych:angielskich,francuskich,niemieskich i dykcyonarzy artystów,sprawiedliwie oddają.Twarz jego pociągła,nos orli,usta małe,oczy melancholiczne,niebieskie,czoło wysokie i powierzchowność tak delikatnego człowieka,jak jego serce,jak uczucia,jak utwory przemawiające do duszy,pozostaną na długo pamiętne..."/H.III.246./
W biografii pisanej przez James'a Huneker'a tak jest opisany Chopin:..."Powierzchowność miał pociągającą i miłą,choć nie tak uderzającą,jak Liszt.Jako młody człowiek zadługi nos i cienkie wargi, z których dolna wysunięta była trochę naprzód.Moscheles mawiał o nim później,że jest podobny do swej muzyki;delikatność i pewna arystokratyczna pańskość,całość harmonijna sprawiała na wszystkich,którzy go znali,bardzo miłe wrażenie. - Był wątłej budowy,średniego wzrostu,bardzo delikatny,o członkach przedziwnie giętkich i elastycznych.Miał ładne ręce i bardzo małe nogi,subtelny,owalny profil,bladą przeźroczystą cerę,długie jedwabiste włosy jasno-kasztanowate,zaczesane w rozdział po jednej stronie,oczy łagodne, piwne,patrzące raczej rozsądnie niż marzycielsko,lekko zakrzywiony orli nos,łagodny,pełen mądrości uśmiech i wykwintne,żywe ruchy.- Ten dokładny opis podaje Nieks. Liszt określił jego oczy,jako niebieskie,został jednakże przegłosowany.Chopin lubił ubierać się elegancko, wytwornie i był staranny w doborze swych guzików,lasek i krawatów.Niepodobny w tem do idealnego muzyka z książki,był "gentelmanem" od stóp do głowy..."/str.69./

NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA BIBLIOTEKA
Zbiory Specjalne
I. F. C.

890
Narodowy
Instytut
Fryderyka
Chopina

CHOPIN

I

KATALOG

PORTRETÓW

II

PORTRETY

Z NATURY

W/G OPISÓW

WŁASNYCH,

WSPÓŁCZESNYCH

I BIOGRAFÓW

I

